



Ogólnopolski Związek
Zawodowy Geodetów

ul. Szlak 77/222 (Klatka B2) 31-153 Kraków
Tel. (48) 887-255-255; Fax 12 291 93 02
KRS 0000712718 NIP 6762542961

Kraków, dnia 04.12.2018r.

Pan

Waldemar Izdebski

Główny Geodeta Kraju

ul. Wspólna 2

00-926 Warszawa

Zarząd Krajowy Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Geodetów działając na podstawie art. 4 ustawy z 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1881, z 2018 r. poz. 1608) stając w obronie godności, praw oraz interesów materialnych i moralnych naszego członka oraz na podstawie art. 221 w związku z art. 227 k.p.a., składa skargę na działalność Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego, pana **Sebastiana Bałę** o to że:

- działając na wniosek Kierownika Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartografii w Otwocku z 23.10.2018 r. nie zwrócił Staroście Otwockiemu, przesłanego przy wniosku, operatu technicznego Id zgłoszenia GK.III.6640.1.4655. ze wskazaniem, że podstawowym obowiązkiem Starosty w tym przypadku była realizacja postanowień art. 12b. ust. 1 ustawy z 17 maja 1989 r. - prawa geodezyjnego i kartograficznego, który brzmi: "*Organ Służby Geodezyjnej i Kartograficznej, do którego przekazane zostały zbiory danych lub inne materiały stanowiące wyniki prac geodezyjnych lub prac kartograficznych, niezwłocznie weryfikuje je pod względem zgodności z przepisami prawa obowiązującymi w geodezji i kartografii...*".

Takie postępowanie Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego, w naszej ocenie, jest legitymizowaniem złych praktyk administracyjnych Powiatowej Służby Geodezyjnej i Kartograficznej w Otwocku oraz naruszeniem obowiązków wynikających z przepisu art. 9 ust. 3 ustawy, dotyczących działań na rzecz legalności i rzetelności organów służb geodezyjnych i kartograficznych;

- wspólnie ze Starostą Otwockim przyczynił się do pozbawienia Wykonawcy wynagrodzenia za wykonanie pracy geodezyjnej, z której dokumentację o nr. Id GK.III.6640.1.4655 przekazał Wykonawca do otwockiego PODGiK w dniu 10 października 2018 r. , a która to praca nie została poddana weryfikacji lecz przesłana do Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego;

- przetrzymywał bezpodstawnie dokumentację, bez zgody jej właściciela, czyli Wykonawcy, przez co doprowadził do niewywiązania się z terminu wykonania pracy oraz zerwania umowy na jej wykonanie.

Dysponowanie i przetrzymywanie przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego dokumentacji Id GK.III.6640.1.4655 przed jej przyjęciem do zasobu, a więc stanowiącej nadal własność Wykonawcy, wbrew woli właściciela, jest czynem wypełniającym znamiona występku, o którym mowa w art. 278 § 1 k.k;

- pismem z dnia 19 listopada 2018 r. bez zawiadomienia o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego, poinformował o kontroli mającej na celu „zweryfikowanie poprawności i rzetelności wykonania prac terenowych” w dniu 28 listopada 2018 r. o godzinie 12:30, nie podając miejsca tej „kontroli”, rodzaju przeprowadzenia dowodu np. oględzin, jednocześnie informując, że „niestawiennictwo stron” , czyli Starosty Otwockiego(?), którego uznał za stronę postępowania, oraz Barbary Twardowskiej, nie wstrzymuje czynności, czym naruszył postanowienia art. 10, 54, 61, 75 i 79 k.p.a.

Z informacji uzyskanej od właściciela nieruchomości, którego Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego nie powiadomił o kontroli terenowej na jego działce, wynika, że osoby przeprowadzające czynności z urzędu, znalazły się obok jego ogrodzonej działki nr 667, przy ul. Nadrzecznej w miejscowości Wiązowna Kościelna, o godz. 12:00 , czyli na pół godziny przed wyznaczonym terminem, a ponieważ ogrodzenie oraz zamknięta brama uniemożliwiała wejście na posesję, przedstawiciele urzędu wdarli się na sąsiednią, również ogrodzoną ale mającą otwartą bramę, posesję stanowiącą własność syna właściciela kontrolowanej nieruchomości, a następnie przez bramkę wewnętrzną, między posesjami, nie pytając nikogo o zgodę, niczym złodzieje, wdarli się na nieruchomość kontrolowaną, zamkniętą od strony ulicy, naruszając tym samym „mir domowy” i naszym zdaniem, narażając się na konsekwencje przewidziane przez art. 193 k.k.

Również z informacji uzyskanych od właściciela kontrolowanej nieruchomości, którego nikt o kontroli nie powiadomił, wynika, że osoby reprezentujące Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego indagowane przez wspomnianego syna właściciela o powód wtargnięcia na nieruchomość oraz o podstawy prawne do takiego postępowania odpowiedziały, że „mogą wchodzić na dowolną nieruchomość bez zgody właścicieli wokół 30 metrów” od posesji kontrolowanej.

Faktem jest, że na podstawie art. 13 ustawy prawo geodezyjne i kartograficzne osoby wykonujące prace geodezyjne i kartograficzne mają prawo wstępu na grunt oraz do obiektów budowlanych w celu wykonania niezbędnych prac geodezyjnych, ale osoby te muszą reprezentować podmioty tzw. wykonawców ściśle wymienione w art. 11 ustawy.

Naszym zdaniem osoby reprezentujące Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego oraz Starostwo Powiatowe w Otwocku wprowadziły właściciela posesji w błąd, co do przysługujących im uprawnień po to, by usprawiedliwić bezprawne przebywanie na nieruchomości wbrew woli właściciela i aby się ustrzec przed konsekwencjami wspomnianego już art. 193 k.k. oraz zgłoszenia przez właściciela konieczności interwencji policji.

Chcemy zwrócić uwagę na fakt, że te wszystkie opisane wyżej, a naszym zdaniem, bezprawne czyny dotyczą operatu technicznego Barbary Twardowskiej - członka Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Geodetów, prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Usługi Geodezyjne Barbara Twardowska z siedzibą w Otwocku Plac Wolności 3C. O tym, że od ponad dwóch lat, za sprawą Kierownika Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Otwocku, nasza Koleżanka jest represjonowana różnymi postępowaniami i czynami powiatowych i wojewódzkich władz geodezyjnych nie musimy szczegółowo opisywać, bo niektóre były już przedmiotem postępowań przed organami Głównego Geodety Kraju i co jest istotne postępowania te zostały umorzone.

Uważamy za dalece bulwersujące, że tak nieistotna sprawa dla treści mapy do celów projektowych jak brak oznaczenia symbolem „kp” nawierzchni działki, na której aktualnie trwa legalna budowa, a mająca jedynie służyć do zaprojektowania nieistotnych zmian zagospodarowania tej działki, jest przedmiotem czynności organów administracji samorządowej i państwowej. Poniesione już przez te urzędy koszty czynności dawno przerosły zyski publiczne, gdyby takowe w ogóle były. Jest to kolejna „żarówkowa” afery, nad którą byłoby się szkoda pochylać, gdyby nie to, że w jej wyniku nastąpiło zerwanie umów pomiędzy podmiotami prywatnymi – niepublicznymi, przez bezmyślne urzędnicze działanie. Osobę prowadzącą na własny rachunek działalność

gospodarczą wykonała pracę, poniosła koszty jej wykonania, zapłaciła za udostępnione materiały, a nie dostanie za to wynagrodzenia z powodu co najmniej kontrowersyjnych działań urzędu. Konsekwencją tych działań może być doprowadzenia do bankructwa firmy pani Barbary Twardowskiej, a jej samej pozbawienie środków do życia. Taki jest chyba cel działania, ponieważ została skierowana do WINGIK już druga w tak krótkim czasie, identyczna sprawy, przez kierownika PODGiK w Otwocku.

Nierozumne działania niektórych urzędników różnych szczebli, nie biorących pod uwagę tego, że to z podatków, między innymi pani Barbary, wypłacane mają comiesięczne wynagrodzenia, sprawiają wrażenie jakiejś „gry urzędniczej” kosztem osób prowadzących działalność gospodarczą. Nie biorą kompletnie tego pod rozwagę, że osoba prowadząca jednoosobową działalność sama musi zapracować na wynagrodzenie i wystarczy, że zostaną wstrzymane wynagrodzenia tylko za dwie kolejne roboty w miesiącu, a tak się dzieje na co dzień na przykład przez długotrwałą weryfikację, to traci się, nie tylko płynność finansową małej jednoosobowej firmy, ale przede wszystkim środki do życia. Taka jest różnica pomiędzy urzędnikiem – weryfikatorem a wykonawcą usług geodezyjnych.

Karygodne, tak jak w tym przypadku, jest wskazywanie na nie istniejące powinności aktualizacji przez geodetę uprawnionego tych treści, które jako mniej ważne są nieobligatoryjne lecz fakultatywne tzn. takie, które dla konkretnego projektu zagospodarowania działki nie mają znaczenia i o uwzględnieniu których w mapie, powinien decydować projektant lub inwestor, a nie urzędnik.

Zgodnie z nadal obowiązującym rozporządzeniem Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 21 lutego 1995 r. w sprawie rodzaju i zakresu opracowań geodezyjno - kartograficznych oraz czynności geodezyjnych obowiązujących w budownictwie (Dz. U. Nr 25 poz. 133) projekt zagospodarowania działki sporządza się na kopii aktualnej mapy zasadniczej. Jest faktem, że prowadzona „aktualna mapa zasadnicza” wydana przez Kierownika PODGiK w Otwocku do tej pracy Pani Barbary nie zawiera usterkowanych przez tego samego kierownika szczegółów. Mało tego, to w takim stanie już wcześniej Kierownik PODGiK wydawał i przyjmował do Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego inne, identycznie wykonane operaty, co wykazaliśmy w skardze do Starosty w tej sprawie.

Treść mapy do celów projektowych wg. przepisów ww. rozporządzenia z 1995 r. ma zawierać treść mapy zasadniczej łącznie z granicami władania (własności) nieruchomości (działek). Tyle, że treść mapy zasadniczej w okresie wejścia w życie przedmiotowego przepisu wykonawczego należy rozumieć według przepisów określających podówczas treść mapy zasadniczej, a nie dzisiejszych przepisów. Treść mapy zasadniczej była instrukcją K-1(1987) podzielona na treści obligatoryjne i fakultatywne. Np. zgodnie z § 133 pkt. 2 instrukcji „Nie są treścią mapy drogi położone wewnątrz działek będących we władaniu osób fizycznych.” Oznaczenia placów manewrowych komunikacyjnych w ogóle brak, tak samo jak symboli utwardzenia nawierzchni kostką prefabrykowaną „kp”.

Ważny jest przepis § 6 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia, który ustala zasadę, że usytuowanie innych obiektów i szczegółów zamieszcza się na mapie na podstawie „wskazania projektanta, zgodnie z celem wykonywanej pracy”. Dlatego całe to postępowanie i czynności nie mają sensu ani uzasadnienia formalnego, technicznego, czy formalnego, a służą chyba jedynie prywatnej wendecie prowadzonej przez powiatowych i wojewódzkich urzędników przeciwko Barbarze Twardowskiej – członka Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Geodetów, która ma i będzie miała obronę Związku.

Z upoważnienia Zarządu Krajowego

Zarząd Krajowy OZZG
Leszek PISZCZEK
Sekretarz

Do wiadomości:

- 1) Wojewoda Mazowiecki
- 2) Dyrektor Oddziału Krakowskiego Biura RMŚP

Załączniki:

- 1) pismo starosty otwockiego z dnia 23.10.2018 sygn. GK.III.6640.203.2018
- 2) pismo Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego z dnia 19.11.2018 sygn. WG-IV.431.59.2018.JM